

Katedra Teorii Zarządzania

Kolegium Zarządzania i Finansów

Szkoła Główna Handlowa

### **Recenzja rozprawy doktorskiej**

mgr (LL.M.) Jędrzeja Maciejewskiego,

pt. „Wpływ jednolitych cen na krajowe rynki książki w Europie”

Promotor: dr hab. Rafał Proszak, Prof. UEK

Promotor pomocniczy: dr Aleksandra Pleśniarska

Podstawę formalno – prawną napisania recenzji stanowi pismo Rady Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie z dnia 24 kwietnia 2024r.

## Spis treści

1. Uwagi wstępne .....	2
2. Ocena wyboru problematyki rozprawy .....	3
3. Układ i struktura pracy .....	4
4. Ocena merytoryczna i wkład w rozwój wiedzy.....	5
5. Ocena wykorzystania źródeł bibliograficznych.....	10
6. Ocena strony edytorskiej i technicznej.....	11
7. Pytania do pracy .....	11
8. Konkluzje końcowe .....	12
9. Wniosek .....	12

## 1. Uwagi wstępne

Praca doktorska Pana Jędrzeja Maciejewskiego skupia się na zagadnieniu rynku książki w wybranych krajach w Europie. Sam dobór krajów jest autorski i nie pokrywa się w pełni ani z krajami Unii Europejskiej, ani z listą krajów położonych w Europie. Autor co prawda nawiązuje do kwestii doboru rynków krajowych (wstęp s.9 i r.4.1, s.177 i nast.) wskazując na dobór na podstawie przynależności do UE, EOG obecnie czy EFTA w 2018 roku, jednak w różnych częściach pracy dość swobodnie traktuje tę grupę. Można zatem przyjąć, że wybór jest w pełni autorski i ogólnie zasadny, choć może niezbyt dobrze umotywowany. Praca jest ciekawa i dotyczy ważnego rynku zarówno ze względów kulturowych, jak i ekonomicznych. Pomimo, że już na wstępie pojawiają się pewne wątpliwości, które co prawda nie przeważają w ocenie pracy, jednak mogą stanowić kierunek rozważań nad całością. We wstępie autor wskazuje przedmiot i problem badawczy pracy, którym jest „*zbadanie wpływu jednolitych cen książki na wybrane rynki książki w Europie*”. Ustala także cel badawczy tożsamy z przyjętym wcześniej przedmiotem badania. Co jednak istotne, autor stawia także cele szczegółowe (C1- C6). Można by zapewne zredukować ich liczbę, łącząc np. cele C1 i C3 czy C5 i C6. Osiągnięcie wszystkich wydaje się być trudne w jednej pracy. Niektóre z nich są dość ogólne, jak np. „*Przedstawienie specyfiki rynku książki jako dobra kultury*”. Nie bardzo wiadomo, czego specyfika ma dotyczyć. Niemniej jednak nie jest to duża wada, a w dalszej części autor relatywnie dobrze sobie z tym zadaniem radzi.

Z celów wywodzi sześć, a właściwie siedem pytań badawczych (P1 do P6a i P6b). Tu także można wskazać zasadność ich połączenia np. P1 i P3, czy P4 i P5. W kolejnym kroku autor wywodzi tezy badawcze (T1 – T4), które pomagają w dalszej części pracy formułować zamierzenia i wnioski. Na tej podstawie autor stawia dwie hipotezy nieco upraszczające całe zamierzenie badawcze i prowadzące je ustalenia wpływu jednolitych cen krajowych na liczbę księgarni stacjonarnych, przychody rynku, poziom rozwoju alternatywnych kanałów dystrybucji, poziomu dominacji pojedynczych pośredników oraz do wykazania, że przemiany technologiczne nie podważają zasadności stosowania cen jednolitych. Nieco dyskusyjne jest stawianie w hipotezie badawczej związku wielu czynników. W ogóle w badaniu, które nie jest badaniem ilościowym nieco dyskusyjne jest stawianie hipotez w ogóle, które wymagają testowania statystycznego. Ale też nie jest to błąd kardynalny. Generalnie przejście od problemu badawczego, przez cel badawczy, cele szczegółowe, pytania badawcze i tezy do hipotez jest nieco skomplikowane, ale dowodzi znajomości zagadnień metodologii badawczej.

Praca została oparta na ciekawych zestawieniach przede wszystkim statystycznych i prawnych z ciekawym ich dobozem. Może co prawda należałoby je rozwinąć i wyraźnie wskazać istotne statystycznie miary stosując szersze i nieco inne niż prezentowane w pracy metody jakościowe i

podstawową analizę ilościową. Należałoby tu rozszerzyć analizy statystyczne oparte o metody ilościowe. Choć uwaga ta jest zaznaczeniem wyzwania charakterystycznego dla szeregu prac związanych z tego typu zagadnieniami, to jednak świadomość autora jego występowania byłaby tu zasadna.

Pojawia się także szereg zalet doktoratu. Szczególnie ciekawym jest charakter mocno przeglądowy. Dotyczy to zarówno analizy literatury, jak również danych statystycznych i prawnych opisujących poszczególne rynki krajowe. Nie bez znaczenia jest także zaznaczona przez autora interdyscyplinarność pracy. Szereg zjawisk zaznacza się bowiem na granicach zagadnień ekonomii, zarządzania i kulturoznawstwa. Praca odwołuje się zarówno do teorii ekonomii, jak i nauk społecznych. To bardzo ciekawe i dobre ujęcie obszaru i problemu badawczego. Prowadzi to do konkluzji, iż poszczególne środowiska w odmienny sposób oceniają i reagują na podejmowane działania w zakresie regulacji cen na rynku książki, a to cenny wniosek o dużej wadze poznawczej.

## 2. Ocena wyboru problematyki rozprawy

Problematyka pracy doktorskiej została wybrana na podstawie identyfikacji, iż zagadnienie jednolitych cen książek jest szeroko przedstawiane i badane za granicą, choć nie Polsce. To jednak sugeruje zasadność pracy opisującej przede wszystkim rynek polski i nie daje jasnej podstawy do badania rynków zagranicznych. Być może wyraźniej należałoby akcentować komparatywność analiz, co by uzasadniało szerokie przedstawienie danych z rynków zagranicznych. Niemniej jednak trudno nie zgodzić się z autorem, że temat jest zarówno ciekawy, jak i ważny dla rynku wydawniczego. Zwłaszcza, że przynajmniej część dystrybutorów, autorów czy wydawnictw apeluje o przyjęcie cen jednolitych, podczas gdy inni są temu przeciwni. Poznanie efektów stosowania cen jednolitych mogłoby tu stanowić ważny argument przeważający na korzyść jednej ze stron tego sporu. Mogłoby także uzasadniać decyzje regulatorów, ale też poszczególnych aktorów rynku. Nie bez znaczenia pozostaje to także w kontekście walki konkurencyjnej i rozwoju działających na tym rynku podmiotów, na co autor wskazuje.

### 3. Układ i struktura pracy

Praca skonstruowana poprawnie. Rozpoczyna się wstępem zawartym na nieco ponad czternastu stronach. Obejmuje on opis znaczenia analizowanego zagadnienia, określa cele główne i pomocnicze rozprawy, tezy, hipotezy i pytania badawcze, przedstawia ogólnie obszar, który obejmuje praca, założenia procesu badawczego, a także prezentuje pokrótce zagadnienia terminologiczne oraz strukturę pracy. Po wprowadzeniu następuje część właściwa. Rozdział pierwszy (40 stron) został poświęcony przedstawieniu kwestii terminologicznych, desygnatom badanego obiektu – książki i zagadnień opisujących rynek jak podmioty rynku, struktura i segmentacja. Podzielony został na 8 podrozdziałów, przy czym podrozdział 1.6 składa się z 5 subrozdziałów o relatywnie niewielkiej objętości, jednak faktycznie takie ujęcie ułatwia zapoznanie się z jego treścią. Rozdział drugi opisuje z jednej strony produkt – książkę, z drugiej rynek książki nawiązując do teorii ekonomii. Ujęty w 9 podrozdziałach zawiera się na 49 stronach. Rozdział trzeci kontynuuje kwestie poruszone w drugim i odnosi opis rynku do zachodzących na nim zmian technologicznych. Obejmuje 12 podrozdziałów i 64 strony. Rozdział czwarty przechodzi do opisu poszczególnych rynków krajowych objętych pracą. Obejmuje pięć podrozdziałów logicznie podzielonych i dobrze zorganizowanych. Dwa rozdziały w uzasadniony sposób podzielone zostały na 5 subrozdziałów każdy, jako że odnoszą się do poszczególnych krajów. Ułatwia to zapoznanie się z tekstem i go porządkuje. Rozdział szósty prezentuje na 27 stronach wnioski z przeprowadzonego wcześniej wywodu. Podzielony został na 4 podrozdziały co nie wzbudza zastrzeżeń. Całość pracy podsumowuje zakończenie, w którym na nieco ponad siedmiu stronach autor prezentuje główne wnioski. Ponadto w pracy zawarto także bibliografię podzieloną na pięć kategorii źródeł, spis tabel i rysunków oraz aneks w którym zawarto część wykorzystanych danych.

Cała praca obejmuje 359 stron z aneksem i spisami, jej układ jest dość klarowny. W poszczególnych rozdziałach autor sprawnie przeprowadza poprzez analizowane zagadnienia, zaś zastosowanie podrozdziałów ułatwia zapoznawanie się z treścią pracy. Ogólnie ujęcie jest poprawne, choć zaznaczają się jego pewne mankamenty, jak choćby dość nierównomierne rozłożenie treści w rozdziałach, ich układ (np. rozdział pierwszy – dyskusyjny układ podrozdziałów, być może lepszym zabiegiem byłoby zamiana miejscami r. 1.6. z rozdziałem 2.1.) Jest to jednak bardziej opinia lub temat do rozważań na dalszych etapach rozwoju naukowego doktoranta.

## 4. Ocena merytoryczna i wkład w rozwój wiedzy

Przedstawiony w rozdziale pierwszym opis poszczególnych elementów i podmiotów obecnych na opisywanym rynku, pojęć istotnych dla prezentowanej pracy, struktury rynku, segmentacji, uwarunkowań prawnych i kosztów działalności wydawniczej i dystrybucyjnej. Rozpoczyna się krótkim, kilkudziesięciowym wstępem wskazującym, iż rozdział dotyczy celu badawczego C1 oraz pytania badawczego P1. W uproszczony sposób autor definiuje tu książkę, rynek książki i jednolite ceny książek. Odwołując się skrótowo do historii książki, metod jej wytwarzania i kolportażu. Wskazuje (r.1.3.), że książka jest dobrem szczególnym, realizującym cele polityk społecznych. Wielokrotnie powołując się na prace K.Poppera wyprowadza cechy książki jako dobra będącego jednocześnie przedmiotem obrotu gospodarczego, jak również realizującego cele społeczne. Faktycznie autor udanie dobiera cytaty z wcześniejszych prac, a rozmiar zapożyczeń jest uzasadniony i wnoszący. W kolejnym podrozdziale autor prezentuje strukturę rynku książki, wymieniając i przedstawiając graficznie (str.38, rys.1) przejście od autora, przez wydawcę, hurtownika, pośrednika, sprzedawcę do klienta. Rynek jednak w tym względzie wydaje się znacznie bardziej złożony. Występują przecież zarówno klienci występujący sytuacyjnie jako autorzy, wydawnictwa prowadzące sprzedaż, jednostki finansujące, model opensource, książki pisane na zamówienie itd. Nawet w tym wycinku rynku książki, który w tym miejscu pracy autor wskazuje, dotyczącym książki w wersji drukowanej i z pominięciem np. książki elektronicznej, czy audiobooków, jego struktura wydaje się znacznie bardziej złożona, a przedstawiony jej zarys dotyczy najbardziej tradycyjnego i schematycznego modelu. Cennym byłoby jego rozwinięcie, co mogłoby także wskazywać na nowe metody przygotowywania, wydawania i komercjalizacji prac. Dyskusyjne są zatem choćby zwroty strzałek przedstawionych na rysunkach (rys.1 i rys.2), które mogą przecież być skierowane nie tylko wertykalnie, top – down na linii autor – nabywca, ale także bottom – up, czy nawet horyzontalnie i/lub diagonalnie. Autor na rys. 2 upraszcza jeszcze tą strukturę, choć i tak wydaje się ona odpowiadać tylko najbardziej tradycyjnemu podejściu. Na stronie 40 autor dokonuje nieco dokładniejszego opisu struktury przedstawianego rynku uzupełniając go o instytucje konsekrujące, uniwersytety, krytyków literackich, jednostki opiniotwórcze itd., co jednak nie znajduje miejsca na rysunkach. Jednak tu wprowadza dyskusyjną kwestię rywalizacji konkurencyjnej pomiędzy konkretnymi książkami. Należałoby to szerzej wyjaśnić, w jakich kategoriach konkurencja może zachodzić, czy dotyczy zgodnie z rys. 1 i 2 autorów, wydawnictw, dystrybutorów, czy jeszcze innych aktorów rynku. Zwłaszcza, że w rozdziale 2.2. (str.70) autor stwierdza, iż rynek książki ma model zbliżony do konkurencji monopolistycznej, a tytuły oferowane nie są substytutami. Podrozdział dotyczący segmentacji rynku książki trafnie obejmuje zarówno grupy klientów zorganizowanych według kryterium psychograficznego, związanego z zainteresowaniami tematycznymi. Nieco brakuje tu jednak lepszego uzasadnienia, np. w oparciu o analizę dyskryminacyjną lub przynajmniej wskazaniu

kryteriów rozdzielających poszczególne grupy. Autor mógłby także dzięki temu jednoznacznie wykazać, że poszczególne grupy się przenikają tworząc zbiory wspólne, zaś kryteria dyskryminujące są nieostre. Zwłaszcza, że wspomniano w pracy o innych możliwych ujęciach segmentów (str.42). Pomimo to, w tej formie, bazującej na wcześniejszych opracowaniach również jest to akceptowalne, niemniej jednak wartościowym byłoby wskazanie przez autora świadomości ograniczeń takiego wyznaczenia grup docelowych dla poszczególnych fragmentów rynku książki. Podobnie w podrozdziale 1.6., wymieniając i opisując grupy podmiotów działających na rynku książki nie przedstawiono szerszego opisu kryteriów lub przynajmniej ujęć, według których grupy te zostały wyłonione. Ich zamknięta typologia wzbudza pewien niedosyt, jako że oprócz autorów, wydawców, pośredników i nabywców występują jeszcze inne grupy jak np. instytucje finansujące, regulatorzy itd. Co prawda takie ujęcie wynika z wcześniejszych rysunków (rys.1 i rys.20), jednak nieco brakuje wskazania, iż podział taki ma charakter niepełny i nieostry, jednak na potrzeby pracy został zaakceptowany przez doktoranta. Autor przedstawia także w mocno skróconej formie uwarunkowania prawne dotyczące praw autorskich, obniżonej stawki podatku VAT, czy regulacji dotyczących jednolitych cen książek. Z jednej strony jest to opis mocno zawężony, z drugiej faktycznie przynajmniej ogólnie opisujący rynek od strony zagadnień prawnych. Bez wątplenia wynika z przyjętej przez doktoranta formy opisu rynku książki według własnych kryteriów, co skutkuje koniecznością powierzchownego ich opisu. Również w rozdziale pierwszym zawarto analizę, czy raczej opis kosztów związanych z szeroko rozumianą działalnością wydawniczą. Nieco uproszczony i przedstawiający dość oczywiste kwestie związane z zagadnieniem kosztów stałych i zmiennych wydawania tytułów (str.61) prowadzi do równie oczywistych wniosków, iż struktura tych kosztów będzie kształtować się odmiennie w zależności od modeli umów licencyjnych, wydawniczych, autorskich itd. Nieco brakuje tu choćby ogólnego opisu prognozy rentowności, co można by odnieść do przedstawianych badań marżowości na rynku niemieckim (str.62) i wskazać poszukiwane poziomy na rynku polskim. Ostatecznie autor podsumowuje rozdział pierwszy konkluzją, iż cel C1 został osiągnięty, odpowiedź na pytanie badawcze P1 znaleziona, a teza pomocnicza T1 zweryfikowana pozytywnie. Ja miałbym w tym względzie jednak pewne wątpliwości, jak choćby takie, czy wszystkie zmienne opisujące rynek książki zostały w tej pracy uwzględnione i na ile cechy książki jako produktu odbiegają od ogólnych cech innych produktów, co ma choćby odniesienie do generycznych modeli produktu Altkorna czy Kotlera, podzielonego na np. rdzeń, produkt rzeczywistym poszerzony, potencjalny.

Rozdział drugi odnosi wnioski wynikające z rozdziału pierwszego dotyczące szczególnie cen jednolitych książek do wybranych teorii ekonomicznych. Autor rozpoczyna ciekawym opisem książki jako dobra kultury, odnosi spostrzeżenia do literatury i prezentuje także ogląd historyczny. Kilka stron dalej wprowadza do weryfikacji na gruncie ekonomii rynku książki. Wskazuje, iż książki nie są doskonałymi

substytutami, co sprawia, że rynek ma strukturę konkurencji monopolistycznej (str.70-71). Opis funkcji książki zawarty w tym podrozdziale (2.2.) raczej adekwatny byłby do opisu książki jako produktu, nie zaś rynku w ujęciu ekonomicznym. Tu można by natomiast odnieść się do pomiarów użyteczności, wyprowadzenia krzywych obojętności dowodzących, iż poszczególne tytuły książek nie są substytutami itd. Czego jednak nie ma. Poruszone są zagadnienia cyklu życia książki, zarządzanie ryzykiem (str.78), korzyści zakresu, korzyści skali (str.79), elastyczność cenowa i dochodowa, koszty alternatywne, równowaga pomiędzy wielkością i zakresem produkcji (str.79). Pojęcia te nie są jednak wyjaśnione ani przedstawione graficznie, czy obliczeniowo. Dalej autor wprowadza termin sukcesu wydawniczego. Również nie definiuje go, choć można się domyślić, że chodzi o jego wymiar związany z korzyściami ekonomicznymi dla wydawcy. Prezentuje też w tekście ogólne równanie hiperboli, nie wiadomo jednak, do czego ono może tu służyć. Nie podstawia do wzoru żadnych danych, nie rozwija też tego wątku, zaś następujące po tym wykresy (rys.3-5) prezentują przebieg wyników sprzedaży w różnych ujęciach, przy czym dotyczą one ustalania prognozy rentowności, o czym jednak nie ma informacji w tekście. Opisane w r.2.4. czynniki cenotwórcze są zaprezentowane w uproszczony sposób. Nie prowadzona jest wymieniana w tekście analiza elastyczności cenowej, czy sposobu ustalania ceny. Zwłaszcza, że w pracy wskazana jest metoda podażyowa oparta o koszty i oczekiwany narzut ustalone arbitralnie przez wytwórcę oraz popytowa, gdzie koszty są powiększane o narzut w oparciu o prognozowany popyt. Nie prowadzi jednak ani szerszej dyskusji na ten temat ani nie wykonuje symulacji czy prezentacji graficznych. Przedstawiony wzór na ustalenie najwyższego poziomu ceny nie zawiera wyjaśnień np. co do zakresu wartości stosowanych zmiennych. Przy przyjętych na str. 86 założeniach, możliwe jest ustalenie ceny ujemnej, a nawet otrzymania zera w mianowniku. Cennym byłoby tu więc wskazanie dziedziny równania. Schematycznie przedstawia także krzywe kosztu krańcowego, utargu krańcowego i popytu (rys.6, str.88). oraz wykreśla obszar społecznego kosztu monopolu (rys.7, str.89). Pomimo tego, że rysunki są schematyczne i odnoszą się ogólnie do monopolu i rynku wydawniczego, to jednak są cenne i wskazują na pewną specyfikę mierników wyznaczających poszczególne obszary na wykresach. Ciekawa, choć także schematyczna, jest symulacja z wykorzystaniem krzywych popytu i podaży zmian ceny i nakładów pod wpływem zmian stawek podatku. Szkoda, że obszary związane z utratą dobrobytu nie zostały przedstawione w formie matematycznych formuł, a nawet obliczone. W rozdziale 2.5. przedstawione są ujęcia stałych cen odsprzedaży książki w kontekście wybranych ujęć ekonomii jak np. Szkół Harwardzkiej, Chicagowskiej Post-Chicagowskiej, Nowoczesnej Austriackiej. Rozdział ten jest ciekawy, choć wnioski zostały raczej wyciągnięte na podstawie wnioskowania logicznego bez innych form przeprowadzania dowodu prawdziwości tych stwierdzeń. Ciekawie, choć przede wszystkim w formie graficznej prowadzone są wywody dotyczące efektów stosowania stałych cen odsprzedaży. W tym miejscu wywód jest klarowny i prowadzi do rozdziału 2.8, w którym przedstawiono analizę dobrobytu przy stosowaniu jednolitych

cen. W rozdziale tym autor, posługując się analizą źródeł literaturowych przedstawia szereg tez, jak np. „(...) bestsellery mają wysoką elastyczność cenową, a mniej popularne książki o charakterze ezoterycznym są nieelastyczne cenowo.”. Choć są to cytowania, to jednak można się było spodziewać, że zostaną one poddane testom, czy przynajmniej przedstawione będą odpowiednie przykłady. Tak się jednak nie dzieje, zaś kolejne analizy dotyczą ustalania obszarów dobrobytu w systemie jednolitej ceny książki. Natomiast przedstawiane argumenty zwolenników i przeciwników wprowadzania jednolitych cen książki można było przedstawić w formie tabeli pozwalającej na sprawniejsze porównanie argumentacji każdej ze stron (str.109-111).

Rozdział trzeci, w przedstawionym w nim krótkim wstępie, służy osiągnięciu celu C3, czyli identyfikacji czynników wpływających współcześnie na rynki książki oraz weryfikacji hipotezy pomocniczej T3, według której zachodzące zmiany technologiczne wpływają na rynek książki. Hipoteza ta jest dość oczywista i można się zastanawiać, czy autor mógł się spodziewać jej negatywnej weryfikacji. Niemniej korzysta z ciekawych źródeł i przedstawia dane dotyczące rynku krajów Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Opisuje polityki w zakresie wspierania wydawców i czytelnictwa, czasem nawet przytaczając przykłady spoza EOG. W podrozdziale 3.3. przedstawia zmiany na rynku księgarskim wywołane rozwojem sprzedaży internetowej. Prezentuje koncepcję „długiego ogona”, wskazuje podmioty wydawniczego rynku internetowego, a nawet przedstawia czynniki sukcesu w handlu internetowym. W kolejnym podrozdziale prezentuje rozwój audio i e-booków. Doktorant prezentuje tu ciekawe fakty i dane np. dotyczące różnic w stawkach opodatkowania w zależności od formy książki. Prowadzi też do konkluzji zawartych w podrozdziale 3.5., z których wynika, iż cyfrowa rewolucja ułatwiła publikowanie książek osobiście przez autorów. Jednocześnie rozwinęły się inne cele wydawania książek niż tylko dochodowa. Są one związane z promocją autorów, ich koncepcji, dotarcia do czytelników itd. Powiązany także z technologiami na rynku jest przedstawiony w pracy druk na żądanie, małych nakładów w krótkich seriach, co także oddziałuje na rynek wydawniczy. Opisane i przedstawiane na rysunkach zmiany są dobrze zidentyfikowane, choć zapewne niepełne i są raczej efektem dokonanego przez autora wyboru. Ciekawe także jest przedstawienie szeregu regulacji Unii Europejskiej w obszarze jednolitych cen książek (rozd. 3.9.), co prowadzi do prezentacji zestawienia sytuacji stosowania jednolitych cen książki z ochroną konkurencji (rozd.3.10.). Natomiast podrozdział 3.11. poświęcony został Amazonowi, jako największemu dostawcy książek. Nieco brakuje, choćby kontekstowo, dla porównania i przedstawienia skali operacji, wykazania innych dostawców książek np. z Indii, czy Chin, jak np. Xinhua, czy Dangdang w Chinach, a także ich miejsc w rankingach,. Także niejasne jest stwierdzenie (str.166) „*najtańsza struktura kosztów*”. W dalszej części rozdziału trzeciego przedstawiono własne, choć oparte na analizie literatury obserwacje autora odnośnie wpływu sztucznej inteligencji na rynek książki. Autor



koncentruje się tu na dużych modelach językowych i rozwiązaniach w obszarze generatorów tekstu i związanych z nimi wyzwaniach dla twórców oraz regulatorów. Ostatecznie autor uznaje, że w rozdziale trzecim pozytywnie zweryfikował hipotezę T3, odpowiedział na pytanie badawcze P3 i osiągnął cel badawczy C3. Oczywiście można z tymi konkluzjami dyskutować, jednak nie można przynajmniej w części odmówić im zasadności.

Rozdział czwarty został poświęcony opisowi sposobu zorganizowania wybranych rynków krajowych książki w Europie. Ciekawe jest zestawienie państw UE i EFTA stosujących lub nie, jednolite ceny książek (tab.1, str.178). Co cenne, autor stara się odnaleźć przyczyny takiego podziału i posiłkując się wcześniejszymi publikacjami innych autorów wyodrębnia pod tym względem cztery grupy krajów pokrótce je charakteryzując. To pozwala na przedstawienie szerszego opisu grupy krajów z jednolitymi cenami książek (r.4.2.) i bez jednolitych cen książek (r.4.3.). Korzysta z ciekawych źródeł jak raporty, analizy, rozwiązania prawne i szereg innych. Nieco brakuje podsumowań dla każdego z krajów, ich zestawienia porównawczego, ale też ustalonego na początku rozdziału schematu, według którego każdy z rynków krajowych zostanie opisany. Wybiórczo pojawiają się więc wykresy i dane na temat udziału kanałów dystrybucji w rynkach książki, rozmiaru rynku, czy udziału w nim poszczególnych wydawnictw. Szczególnie brakuje w opisie dotyczących rynków przedstawionych w rozdziale 4.2.5. „*Pozostałe kraje*”. Można domniemywać, że dostęp do informacji był dla tych krajów utrudniony lub prowadzona w nich sprawozdawczość w opisywanym zakresie niepełna. Nie jest to jednak wytłumaczeniem dla autora pracy naukowej. Szkoda, że nie dotarł do innych opracowań lub nie wykonał ich przynajmniej w jakimś zakresie sam, choćby opierając się na danych gromadzonych przez krajowe urzędy statystyczne. Dotyczy to także opisu rynków, na których nie stosuje się jednolitych cen książek, gdzie szerokie, choć słabo ustrukturyzowane, opisy rynków brytyjskiego, polskiego, czy szwajcarskiego poprzedzają skąpe dane na temat pozostałych krajów (rozdz. 4.3.5.). Trochę niejasne jest także przedstawienie wpływu pandemii oraz inflacji na rynek książki w rozdziale 4.4. Być może bardziej zasadnym byłoby umieszczenie tej części pracy w rozdziale trzecim. W podsumowaniu rozdziału czwartego autor ponownie stwierdza, iż cel C4 został osiągnięty, hipoteza T4 pozytywnie zweryfikowana, a na pytanie badawcze P4 odpowiedź uzyskana.

W rozdziale piątym przedstawiono wyniki badania ilościowego w zakresie wpływu jednolitych cen na rynkach książki. Dość dobrze są przedstawione kryteria według których będzie prowadzone badanie i zmienne w nim uwzględnione. Wyraźnie zaznacza się jednak stronnictwo wniosku w kierunku wskazania zasadności stosowania jednolitych cen książek. Kilukrotnie pojawia się wskazanie, że wynik analizy przeczący temu wnioskowi jest np. zaburzony przez uwzględnienie wysokiej wagi (44%) dla rynku brytyjskiego (np. str.261, 265). Nie można się z tym zgodzić. Jeśli faktycznie model nie pozwala prawidłowo wnioskować na podstawie przyjętych kryteriów i uzyskanych wyników, to znaczy, że nie

odpowiada badanej sytuacji i nie powinien być stosowany. Wyłączenie dużych rynków z badania (outliers) jest zasadne, jednak w tak małej próbie służy raczej potwierdzeniu tezy, nie jej weryfikacji. Być może należało prowadzić badania w dwu grupach krajów, np. o większej i mniejszej populacji. Nie został także udowodniony wniosek (str.265), iż niższe wydatki na książki w mniejszych krajach to efekt kryzysu finansowego. Należałoby tu wykazać wyższe wartości przed kryzysem i wskazać, które kraje szczególnie on dotknął. Tym bardziej, że ta konkluzja nie przeszkadza autorowi stwierdzić, że po wyłączeniu rynków zaburzających wnioskowanie w kierunku domyślnej tezy, iż stosowanie ceny regulowanej jest lepsze niż rynkowej, w krajach w których stosowane są ceny jednolite wydatki na książki są większe, niż w krajach w których ten system nie jest stosowany. Pomijając nawet, że może to oznaczać, że ceny są po prostu wyższe w krajach o jednolitych cenach książek, czy mogą występować różnice w opodatkowaniu, to przecież, zgodnie z wcześniejszym stwierdzeniem, na takie różnice mógł mieć wpływ kryzys finansowy. Podobnie wnioski co do dynamiki zmian cen książek nie są przekonujące. Zwłaszcza np. dotyczące rynku brytyjskiego, który w analizowanym okresie borykał się z efektami wystąpienia z UE, podwyższoną inflacją itd. W tym przypadku autor nie wyłącza już z próby np. rynku francuskiego, czy niemieckiego, gdyż nie zaburzają klarowności wnioskowania w pożądanym kierunku.

Dlatego nie można się zgodzić z wnioskiem zawartym w rozdziale szóstym na stronie 288 iż stosowanie jednolitych cen książki jest uzasadnione także w dobie zmian technologicznych. Moim zdaniem z badania wynika, iż równie dobrze wniosek mógłby tu być przeciwny, iż nie ma zbyt wielu argumentów, żeby takie ceny utrzymywać, poza subsydiowaniem małych wydawców i księgarzy lub mniej popularnych autorów. Nie mniej ogólne wnioski są ciekawe, choć od strony 291 są bardziej manifestem ideologicznym na rzecz wprowadzania i utrzymywania jednolitych cen książek, niż faktycznie wnioskami z badania naukowego.

## 5. Ocena wykorzystania źródeł bibliograficznych

Praca oparta jest na bardzo rozległych źródłach bibliograficznych zawartych na 20 stronach (str. 321-344, łącznie 362 pozycje). Są to zarówno artykuły naukowe, książki, jak i monografie wieloautorskie. W bibliografii wykazano także akty prawne, źródła internetowe i raporty do których odwołania można znaleźć w tekście lub w przypisach dolnych. Bibliografia obejmuje źródła polsko- i anglojęzyczne z różnych okresów. Zarówno opracowanie najnowsze, jak np. Bjarnson (2022), jak i starsze np. Cybulski (1986), czy Popper (1997). Tak bogata i rozległa bibliografia jest zasadna, choćby z punktu widzenia przygotowywania badania dotyczącego rynków wydawniczych w wielu krajach. Nie można się tu zgodzić, jak niekiedy sugerują recenzenci, iż rozległość wykorzystanych źródeł stanowi o eklektyzmie i nieuzasadnionej wielowątkowości pracy. Jest to zasadne, źródła literaturowe

wymienione przez autora są adekwatne do pracy doktorskiej, utrzymane w ramach analizowanych zagadnień i poruszanych tematów. Cenne jest także dokonanie przez autora przeglądu literatury związanej z poruszonym tematem poczynając od prac źródłowych, będących inspiracją do kolejnych opracowań sporządzonych przez innych autorów.

Wykorzystanie źródeł literaturowych należy ocenić pozytywnie, zaś ich wielowymiarowa rozległość jest nie tylko uzasadniona, ale też wnosi wiele ważnych treści do przedstawionej dysertacji.

## 6. Ocena strony edytorskiej i technicznej

Praca napisana jest w czytelny sposób, dobrym rozmiarem czcionki z odpowiednimi odstępami pomiędzy liniami. Drobne literówki (np. str. 24 „uzasadniająca” zamiast „uzasadnia”, str.37 „trendu spadkowy” zamiast „trendu spadkowego”, str.43 „Uprzywilejowania” zamiast „Uprzywilejowana”, str.71 „mierzony z poziomem” zamiast „mierzony poziomem”, „str.91 „dobrobyty” zamiast „dobrobytu”, str.254 „wypożyczeni” zamiast np. „wypożyczalni”, str.254 „wpływ na” zamiast „wpływ ma”, str.255 „z bez” zamiast „bez”, str.260 „dla porównanie” zamiast „dla porównania”) nie zmieniają tego wniosku.

W rozdziałach 2.2., 2.5. w odróżnieniu od innych rozdziałów, autor stosuje pogrubienia w tekście. Należałoby ujednoczyć pracę w tym względzie. Dotyczy to także przedstawiana formuł matematycznych, które nie są numerowane, poza rozdziałem piątym, gdzie pojawia się numeracja porządkowa, zaczynając od nr 1 (str.249).

## 7. Pytania do pracy

1. W jaki sposób, zgodnie z zapisem ze str. 40 rozprawy, zachodzi konkurencja na poziomie poszczególnych pozycji książkowych i w jaki sposób zajmują one pozycję konkurencyjną ?
2. Czy i ew. jak można książkę jako produkt oferowany na rynku odnieść do generycznych modeli produktu np. P.Kotlera ?
3. Jakie skutki dla popytu i podaży miałyby wystąpienie efektu postrzegania książki jako dobra luksusowego po wprowadzeniu jednolitych cen książki ?
4. Opisuując poszczególne, krajowe rynki książki, jakich różnic poszukiwano, a jakie zostały zidentyfikowane ?
5. Jakie są wady jednolitej ceny książek, a jakie zalety braku ich stosowania ?

## 8. Konkluzje końcowe

Przedstawione powyżej uwagi koncentrują się na kwestiach stanowiących przedmiot możliwej dyskusji naukowej oraz toczącej się na kanwie zastosowania praktycznego i tak należy je traktować. Możliwe wrażenie szerszej krytyki tej pracy nie wykracza jednak poza dyskurs akademików, zwłaszcza w kontekście charakteru pracy. Cennym jest także prowokowanie przez autora do dalszej dyskusji. Z pewnością doktorant będzie miał okazję rozwijać te zagadnienia i podnosić je w trakcie przyszłej pracy naukowej i na gruncie gospodarczym.

W rozprawie doktorskiej Pana Jędrzeja Maciejewskiego, pt. *„Wpływ jednolitych cen na krajowe rynki książki w Europie”* autor wykazał umiejętność formułowania cennego, nieoczywistego i dotychczas nieco pomijanego w pracach celu obejmującego zarówno zagadnienia rynku książki, cen jednolitych oraz ujęć ekonomicznych. Podejście prezentowane przez autora pozwala lepiej zrozumieć prezentowane zagadnienie. Doktorant prezentuje szeroki zakres wiedzy w badanym obszarze, odwołuje się i przedstawia bogate źródła literaturowe dotyczące przedmiotu. Szczegółowo analizuje omawiane zagadnienia z wykorzystaniem narzędzi badawczych oraz prezentuje zarówno wiedzę z zakresu analizy i wnioskowania, jak również umiejętność jej przedstawienia i interpretacji. Mimo pewnych usterek, praca jest niebanalna i wnosi istotny wkład w rozwój wiedzy w Dyscyplinie Nauk Ekonomia i Finanse.

## 9. Wniosek

Na podstawie przeprowadzonej recenzji stwierdzam, iż praca przedłożona przez Pana mgr Jędrzeja Maciejewskiego pt. *„Wpływ jednolitych cen na krajowe rynki książki w Europie”* **spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim** w świetle Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce (Dz.U. z 2023 poz. 742 z późn. zm.) **wnoszę o przyjęcie przez Radę Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie recenzowanej pracy oraz dopuszczenie jej do publicznej obrony.**

Mikołaj Pindelski